

Protokół nr 10/19
z posiedzenia Komisji Edukacji i Kultury
z dnia 1 lipca 2019 roku

Na 9 członków Komisji w posiedzeniu uczestniczyło 6 zgodnie z załączoną listą obecności.

Nie uczestniczyli:

1. Radna Hanka Gałązka
2. Radny Stanisław Oszkinis
3. Radny Mariusz Tarka

Posiedzenie Komisji otworzył i obradom przewodniczył radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji. Przewodniczący obrad po zapoznaniu się z listą obecności stwierdził prawomocność obrad i powitał zebranych.

Komisja nie zgłosiła uwag do porządku obrad i przyjęła następujący porządek dzienny:

1. Informacja na temat stanu zabytków a szczególnie cmentarza na ul. Kopernika w Łomży.
2. Informacja na temat ustaleń ze spotkania w dniu 28.06.2019 r. dotyczącego przekazania Skansenu w Nowogrodzie.
3. Sprawy różne i wolne wnioski.

Ad. 1

Informacja na temat stanu zabytków a szczególnie cmentarza na ul. Kopernika w Łomży.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poprosił Pana Bogdana Majewskiego – Inspektora Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska o przedstawienie informacji na temat stanu faktycznego cmentarza.

Pan Bogdan Majewski – Inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stwierdził, że jako miasto mamy niewielką część, część komunalna zajmuje około 0,5 ha, a w większości to jest cmentarz parafialny. Wyjaśnił, że ta część komunalna powstała na części dawnych cmentarzy: ewangelickiego i prawosławnego.

Pan Sławomir Zgrzywa – przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku Delegatura w Łomży stwierdził, że cmentarz od wielu lat jest wpisany do rejestru zabytków jako całość. Na elementy zabytkowe tego zespołu cmentarzy wyznaniowych w Łomży, bo to jest cmentarz prawosławny, ewangelicki i obecny katolicki, składają się zabytkowe nagrobki, bramy, kaplice, ogrodzenie, układ przestrzenny tego cmentarza, czyli alejki. Wpisy indywidualne do rejestru, oprócz tego jednego obszarowego jako całości, to jest 62 nagrobki, to wynika z faktu, że na te obiekty można było dostać dofinansowanie, ale wtedy przepisy mówiły wyraźnie, że muszą być wpisane do oddzielnego rejestru. Jest opracowany informator o cmentarzu, który obejmuje wykaz najcenniejszych zabytkowych nagrobków, pomników. W tej chwili jest ten wykaz trochę aktualizowany, jest sporządzana dokładna inwentaryzacja wszystkich obiektów. Parafia, co prawda posiada taką swoją inwentaryzację, ale teraz ją weryfikujemy pod kątem określenia co zostało, dlaczego może już nie ma, ponieważ na cmentarzu jest dwóch administratorów i te zmiany

czasami toczą się niekoniecznie za zgodą i wiedzą tych administratorów, czasami tak się zdarza, że znikają krzyże żeliwne zabytkowe czy całe pomniki są przesuwane. Ponadto do rejestru zabytków wpisany jest także drzewostan na cmentarzu. Wpis miał miejsce w 85 roku, więc wiele lat temu i w związku z tym niezbędne jest zinwentaryzowanie stanu obecnego. Odnosząc się kwestii własności stwierdził, że jest trochę inaczej, miasto posiada „jeszcze drugie tyle tego cmentarza”, ale na razie jest to w użytkowaniu bezumownym parafii. To wyszło niedawno, przy okazji propozycji miasta budowy alejki wzdłuż alei lipowej i się okazało, że ta działka od alei lipowej do MPEC jest własnością miasta i trzeba to kiedyś uregulować, ale nie jest to problem, który rzutuje na niebezpieczeństwo dla obiektu, tylko jest problematyczne kto ma wystąpić z wnioskiem o prowadzenie prac, dlatego kiedyś warto to uregulować.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji podziękował Towarzystwu Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej za wieloletnią akcję ochrony zabytków i zbiórkę publiczną na te zabytki, następnie poprosił Pana Józefa Babiela - Wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej o przedstawienie sytuacji w tej kwestii.

Pan Józef Babel - Wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskiej poinformował, że ze środków kwesty organizowanej od 84 roku udało się wykonać 271 prac renowacyjnych. Udało się uratować wszystkie nagrobki figuralne, te najcenniejsze, oraz najstarsze nagrobki w rejonie Kaplicy Śmiarowskich. „Znaczącą część najcenniejszych nagrobków metalowych, żeliwnych poddaliśmy renowacji. Poddaliśmy renowacji kaplicę secesyjną, znak prawosławia na tym cmentarzu chyba najcenniejszy w regionie. W tej chwili pracujemy ciągle przede wszystkim nad ogrodzeniami metalowymi, które są cenne i jest ich naprawdę sporo do odrestaurowania”. Podkreślił, że jego osobiście najbardziej smuci niknący drzewostan. To jest największy problem. Drzewa są uciążliwe ze względu na gawrony, które się tam gnieźdzą i brudzą, ale te drzewa w dużej części były sadzone przez naszych przodków jako znaki wyznaczające nagrobki, czy drogę do nagrobków, dlatego mają bardzo istotne znaczenie. Niewątpliwie problemem są ptaki, ale każda złotówka, która wpływa na kwestę jest przeznaczana tylko i wyłącznie na renowację zabytkowych nagrobków, bez przeznaczania na inne cele. Poinformował, że udało się zrobić dwie alejki dzięki dotacji miasta, to było możliwe w 2000 i 2001 roku, wtedy jeszcze ustawa o ochronie zabytków pozwalała na podstawie upoważnienia wydawanego przez księdza proboszcza o występowanie o dotację. Później zmieniła się ustawa, zmieniła się uchwała Rady Miejskiej i to już nie pozwala na pozyskiwanie takich zewnętrznych środków, są zdani tylko na to, co wpadnie do puszek.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji zwrócił uwagę, że alejki na których nie ma kostki nie są bezpieczne. Wystające korzenia i inne elementy powodują, że szczególnie starsze osoby mają problemy z przemieszczaniem się. Dodał, że jest przygotowywana inwentaryzacja, dzisiaj rozmawiał z jednym z proboszczów, mimo że często dokonuje pochówku na cmentarzu, to sam ma problem, żeby potem, po kilku miesiącach dotrzeć do tych, których pochował, a to wynika z tego, że nie ma takiej informacji poprzez którą można by było dotrzeć do odpowiednich kwater czy w postaci tablic czy w postaci aplikacji internetowej, żeby można było wzorem innych cmentarzy spokojnie odnaleźć kwaterę osób, których się poszukuje. Odnosząc się do kwestii monitoringu cmentarza zwrócił uwagę, że monitoring jest w pewnej mierze na zewnątrz cmentarza i zapytał czy można by było

w jakiś sposób połączyć siły różnych podmiotów i wprowadzić monitoring na całości obszaru cmentarza. Poprosił o wyjaśnienie czy cmentarz jest zamykany na noc, czy można to zrobić wzorem innych cmentarzy gdzie o godzinie 22 cmentarz jest zamykany, monitorowany, wtedy jest mniejszy wandalizm.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archaniola, wyjaśniła, że parafia ma swoją część zarchiwizowaną, są w stanie określić po nazwisku gdzie konkretny grób się znajduje, trzeba się po to udać do Kancelarii Parafialnej. Dodała, że jest pomysł, żeby oznaczyć sektory, numery niekoniecznie, bo musieliby na każdym grobie umieścić tabliczkę, a na to podejrzewa, że właściciele grobów się nie zgodzą. Stwierdziła, że największym problemem, z którym ludzie do parafii przychodzą, poza alejkami, są ptaki. Starają się z ptakami walczyć, jako parafia, poprzez przycinkę, ewentualnie wycinkę drzew, jeżeli drzewo zostaje przez konserwatora zakwalifikowane. Większość podań, która do parafii wpływa - 90 %, o ile nie więcej to są drzewa na wycinkę. Trzy, cztery lata temu zrobili nasadzenia na cmentarzu, posadzili 15 czerwonych dębów, po 24 godzinach został jeden. Na dzień dzisiejszy nie ma żadnego. Te, które zginęły w ciągu 24 godzin, to albo zginęły z korzeniami, zostały wykopane, nie było ich na cmentarzu, albo zostały złamane. Stwierdziła, że jak mogą tak walczyć, swego czasu były zamontowane elektryczne straszaki, ale niestety ptaki bały się dwa tygodnie i wróciły. Wyjaśniła, że cmentarz nie jest zamykany, nawet jakby go zamknięto biorąc pod uwagę wysokość muru w niektórych miejscach nie byłoby problemu z przejściem przez ten mur.

Pan Bogdan Majewski – Inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska zwrócił uwagę, że ptaków się nie pozbędziemy, bo są pod ochroną.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archaniola poinformowała, że w zeszłym roku dzwonił do jednego z panów, który zajmuje się sokolnictwem, to są tak ogromne pieniądze, że parafii na to nie stać. Pan zażyczył sobie ponad 1 tys. zł dniówki i mówił, że musi być 50 dni i to trzeba powtarzać przez 3 lata.

Pan Bogdan Majewski – Inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stwierdził, że dopóki ludzie nie przestaną dokarmiać ptaków, co często widzi, to te ptaki będą.

Pan Andrzej Marczyk – Administrator Cmentarzy Komunalnych w Łomży odnosząc się do zamykania cmentarzy stwierdził, że „życzy szczęścia” szczególnie na ulicy Przykoszarowej od strony działek. Od 25 lat zamyka, kłódka wisi 15 sekund, wyłamują przęsto. Stwierdził, że to „jest wojna z wiatrakami”. Nie wie jak będzie na ul. Kopernika, ale w szczególności latem dopóki jest jasno ludzie przychodzą na cmentarz. Odnosząc się do monitorowania cmentarza stwierdził, że sami monitorują, mają kamerę na budynku, która jest skierowana na cmentarz, ale efekt jest żaden, z uwagi na to, że to jest jedna kamera, trzeba by było tych kamer ileś powiesić. O ile na ulicy Przykoszarowej można by było jakoś to ograniczyć, bo nie ma drzew, o tyle na Kopernika będzie kłopot, bo drzewa zasłaniają. Z jego 30-letniego doświadczenia wynika, że zawsze są 1-2 osoby, które niszczą.

Pan Sławomir Zgrzywa – przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku Delegatura w Łomży stwierdził, że takim samym zagrożeniem jak ptaki są też na cmentarzu ludzie. Jest dużo kradzieży szczególnie elementów z brązu,

mosiądzu itd. Co roku mamy, kilka, kilkanaście przypadków kradzieży nawet na pomnikach, które dopiero co zostały zrobione. Podkreślił, że monitoring jest niezbędny i jest możliwy do wykonania ponieważ wokół cmentarza jest zrobiony monitoring z budżetu obywatelskiego Teraz można go poszerzyć na cmentarz niezależnie od faktu, że cmentarz, akurat ta część, na której należy go postawić, jest własnością parafialną dlatego, że ustawa samorządowa i ustawa o grobownictwie wojennym nakłada na miasto obowiązek opieki nad grobami wojennymi. Dodał, że orientował się, podłączenie nowym kamer do tego systemu, który już jest, to nie jest żaden koszt. Zaproponował, żeby Komisja pomogła w zrealizowaniu poszerzenia, przynajmniej z nakierowaniem na najważniejsze obiekty. Jest to możliwe, prawnie dopuszczalne, że można ten monitoring poszerzyć, jest to właściwie bezkosztowe, oprócz kosztu zakupu kamer i podłączenia do systemu. Druga rzecz, o którą chce chcieliby prosić Komisję, która jest możliwa do zrealizowania, też właściwie prawie bezkosztowo, to jest „rozprawienie się” z problemem wjazdu samochodów na cmentarz. Kamieniarze robią szkody, zniszczyli alejkę w niektórych miejscach, zaczepiają o bramę, o pomniki. Stwierdził, że wystarczy znak zakazu wjazdu przed cmentarzem i egzekwowanie go przez Straż Miejską. Poinformował, że przez wiele lat rozmawiali z proboszczem, że trzeba kupić wózek do wożenia materiałów, postawić go w domku grabarza, który jest własnością parafii. Proboszcz się na to godzi, nie ma żadnego problemu. Podkreślił, że nie może tak dalej być, ponieważ ten cmentarz jest rozjeżdżany. Czasami jak się idzie aleją główną, ale i bocznymi, to można zostać potraconym. Odnosząc się do kwestii gawronów, stwierdził, że jest taka możliwość, on słyszał o 40-50 tys. zł za pierwszy okres 50 dni pracy sokolnika.

Pan Andrzej Marczyk – Administrator Cmentarzy Komunalnych w Łomży odnosząc się do kwestii możliwości sprawdzania w internecie, gdzie są mogiły stwierdził, że nie pamięta która, ale była szkoła wyższa i oni mieli taki program zrobić, mieli gdzieś dostać dofinansowanie i stwierdzili, że to zrobią.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archanioła stwierdziła, że kilka lat temu Wyższa Szkoła Agrobiznesu zrobiła coś takiego, ale to działało tylko około 2 lata.

Pan Sławomir Zgrzywa – przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku stwierdził, że jest w tej chwili realizowane grant Ministra Szkolnictwa Wyższego. Do końca roku będzie zrobiona strona internetowa z mapami i z pełną inwentaryzacją, wykazem grobów, z wirtualnym spacerem po cmentarzu. Jest duży projekt który będzie do końca tego roku zrealizowany. Mają dane parafialne, parafia przekazała dane odnośnie pochowanych w części parafialnej, chcieliby takie dane wprowadzić do programu i do strony internetowej z części komunalnej.

Pan Andrzej Marczyk – Administrator Cmentarzy Komunalnych w Łomży stwierdził, że ma swój program, ale dane, które wprowadza są pod nadzorem ustawy o RODO. Musiałby każdego, kto wykupuje miejsce zapytać czy może jego umieścić. Stwierdził, że „może te dane dać do miasta i nich miasto sobie robi co chce”.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archanioła stwierdziła, że chodzi o zmarłych, a zmarłych RODO nie dotyczy.

Radny Andrzej Wojtkowski odnosząc się do kwestii monitoringu stwierdził, że jest potrzebny na niektórych alejkach, ale czy mieszkańcy będą chcieli, żeby przebiegał wzdłuż ich alejek, gdzie mają swoje groby. Zapytał czy myślą o indywidualnych grobach prywatnych, a nie tylko o zabytkach, bo wtedy monitoring rozszerzyłby się na cały cmentarz na ulicy Kopernika i Przykoszarowej, jakie to są koszty. Poprosił o wyjaśnienie na czym polega praca administratora, co administrator robi na cmentarzu.

Pan Andrzej Marczyk – Administrator Cmentarzy Komunalnych w Łomży wyjaśnił, że zgodnie z zawartą umową jest określone precyzyjnie co robi administrator. Dodał, że dopiero dzisiaj dowiedział się, że jest miejska działka „gdzieś tam”, która nie jest zawarta w umowie, a zgodnie z zawartą umową pieniądze, które on dostaje od miasta są na utrzymanie bieżące, wywóz śmieci, a wszystkie wpływy z tytułu dzierżawy miejsc na cmentarzu wpływają do miasta.

Radna Edyta Śledziwska odnosząc się do kwestii rozszerzenia monitoringu stwierdziła, że zdecydowanie przyczyniło by się to do przeciwdziałania kradzieżom czy dewastacji grobów. Zapytała czy ktoś oszacował jaki to byłby koszt i czy dałoby się podłączyć do systemu zewnętrznego.

Pan Sławomir Zgrzywa – przedstawiciel Wojewódzkiego Urzędu Ochrony Zabytków w Białymstoku stwierdził, że na pewno nie ma oszacowanego takiego kosztu.

Pan Bogdan Majewski – Inspektor Wydziału Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska stwierdził, że przekażą właściwej komórce, żeby zamówiła koncepcję, żeby zorientować się jakie to będą koszty i wtedy jak będzie wiadomo o jakich pieniądzach mowa, to będzie wniosek do budżetu.

Radny Ireneusz Cieślaka stwierdził, że obserwuje na cmentarzu niszczenie grobów i w to miejsce robienie nowych. Zapytał czy na stronie komunalnej też istnieje taka sytuacja, że niszczy się groby, bo tam ktoś już „X” lat nie jest pochowany. Rozumie, że prawo to reguluje. Rozumie, że proboszcz każe sobie płacić za ten grób, w związku z powyższym ma pytanie, czy te opłaty dotyczą również strony komunalnej, którą administruje proboszcz.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archanioła wyjaśniła, że te opłaty wynikają z ich regulaminu, jako parafia mają swój regulamin cmentarza, który powstał w oparciu o kodeks prawa cywilnego, który mówi, że dany grób można zlikwidować po dwudziestu latach, jeżeli nie ma ponowionej przez rodzinę dzierżawy grobu. Dodatkowo są ich zapisy jako parafii, że groby, które nie mają ponowionej dzierżawy przechodzą do dyspozycji proboszcza i wszelkie przeróbki, remonty grobów odbywają się za zgodą proboszcza. Każdy kto robi remont pomnika na cmentarzu musi przyjść do Kancelarii, do księdza proboszcza i uzyskać zgodę na piśmie.

Radny Ireneusz Cieślaka zapytał czy to samo dotyczy części komunalnej.

Pan Andrzej Marczyk – Administrator Cmentarzy Komunalnych w Łomży wyjaśnił, że zanim się zlikwiduje grób, to ten proces trwa. Trzeba powiadomić, dotrzeć, dochować należytej staranności. Różnie może być z uwagi na to, że ktoś wyjechał za granicę, ktoś nie ma pieniędzy albo czeka na następny pogrzeb. Stwierdził, że chyba nie

zdarzyło mu się w karierze, żeby jakiś grób likwidowali. Podkreślił, że robią wszystko, żeby znaleźć właściciela.

Radny Ireneusz Cieślik wyjaśnił, że pyta o to, bo w taki sposób został zlikwidowany grób jego znajomych na części komunalnej, którą administruje parafia.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archanioła stwierdziła, że jeżeli chodzi o tę część, która wychodzi, że jest komunalna a nie parafii, to jest świeża sprawa, to wyszło stosunkowo niedawno, bo w momencie kiedy parafia podjęła się administracji cmentarza, kiedy nastał w 99 roku ksiądz Marian Mieczkowski i stwierdził, że trzeba zrobić bazę danych cmentarza to on od swojego poprzednika dowiedział się co należy do parafii, a co jest komunalne. Odnosząc się do likwidacji grobu stwierdziła, że pojawia się kwestia czy była tam ponowiona dzierżawa po 20 latach, czy minęło 20 lat od ostatniego pochowania, czy były czytelne tablice, czy ktoś o to dbał.

Radny Ireneusz Cieślik stwierdził, że dbał.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archanioła stwierdziła, że zaprasza znajomych radnego do kancelarii i spróbują to wyjaśnić.

Pan Józef Babel - Wiceprezes Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Łomżyńskie zwrócił uwagę, że wniosek o wprowadzenie zakaz ruchu jest absolutnie zasadne, on mówił tylko o starym cmentarzu. Dodał, że według niego najwięcej szkody na alejkach, uszkodzeń nagrobków robią sami wykonawcy, sami kamieniarze, bo wjeżdżają bardzo szerokimi samochodami, nie wyrabiają się w alejkach i myśli, że to jest do rozwiązania, żeby ci, którzy wjeżdżają na stary cmentarz wjeżdżali czymś, co jest do tego przystosowane, bo tam wjeżdżają czasami ciągniki z szerokimi naczepami. Stwierdził, że jest potrzeba renowacji po raz drugi głównej bramy. Podkreślił, że dopóki nie będą mieli informacji, że tam nie będą wjeżdżać samochody też w jakiś sposób kontrolowany, to nie zrobią tego, bo za chwilę będzie poobijana.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji podziękował za cenną uwagę, podkreślił, że to jest bardzo istotne, żeby ten wjazd był ograniczony. Dodał, że rozważenie możliwości ograniczenia w określonych godzinach wjazdu na cmentarz byłoby godne zastanowienia się. Zapytał czy jest możliwość, żeby w miarę systematycznie alejki były wykaszane i sprzątane, bo z tym są problemy. Zwracając się do Pani Anny Składanek zapytał czy istnieje perspektywa, możliwość podjęcia wysiłku regulowania tych alejek, szczególnie w części katedralnej.

Pani Anna Składanek – przedstawicielka Parafii pw. św. Michała Archanioła stwierdziła, że w zeszłym roku, czy dwa lata temu ksiądz proboszcz podjął temat zrobienia fragmentu alejki od furtki Sikorskiego do bramy, nawet był już przygotowany kosztorys przez MPGKiM, jednakże nie zostało to zrobione, bo parafii nie było na to stać. Stwierdziła, że przekaże Proboszczowi, myśli, że jeżeli przy pomocy miasta to Proboszcz będzie otwarty na takie ewentualności.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek o rozszerzenie monitoringu na cmentarzu, szczególnie na ulicy Mikołaja Kopernia (wniosek w załączeniu do protokołu).

Komisja w wyniku głosowania 3 głosami za, przy braku głosów przeciw i 2 wstrzymujących się przyjęła wniosek.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek o ustawienie zakazu ruchu przy wjazdach na cmentarz (wniosek w załączeniu do protokołu).

Komisja w wyniku głosowania 5 głosami za, przy braku głosów przeciw i wstrzymujących się przyjęła wniosek.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek o zatrudnienie w okresie styczeń-marzec przyszłego roku sokolnika celem przepłoszenia ptaków przed okresem lęgowym rozpoczynającym się 1 marca każdego roku (wniosek w załączeniu do protokołu).

Komisja w wyniku głosowania 2 głosami za, przy braku głosów przeciw i 3 wstrzymujących się przyjęła wniosek.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie wniosek o namalowanie „koperty” naprzeciwko bramy komunalnej przy ul. Kopernika (wniosek w załączeniu do protokołu).

Komisja w wyniku głosowania 4 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymujących się przyjęła wniosek.

Ad. 2

Informacja na temat ustaleń ze spotkania w dniu 28.06.2019 r. dotyczącego przekazania Skansenu w Nowogrodzie.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że miał okazję uczestniczyć w spotkaniu w dniu 28.06.2019 r. Poinformował, że Pan Marszałek Marek Olbryś zaproponował miastu, że chętnie przejmie Skansen w Nowogrodzie „na swoje utrzymanie”.

Pan Sławomir Zgrzywa dodał, że było zapewnienie, że ma być przygotowany przez Prezydenta Miasta list intencyjny skierowany do Marszałka z wnioskiem o to, czy Marszałek chciałby przejąć Skansen. List intencyjny jest pierwszym punktem, trzeba od czegoś zacząć, Skansen zostanie przejęty, bo tylko za czasów Marszałka Olbrysia to się uda.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że ma nadzieję, że Urząd Miasta stosowny list intencyjny wystosuje do Marszałka. Następnie poprosił o wypowiedz Pana Jerzego Jastrzębskiego - Dyrektora Muzeum Północno Mazowieckiego.

Pan Jerzy Jastrzębski - Dyrektor Muzeum Północno Mazowieckiego stwierdził, że jest zaplanowany list intencyjny. Dodał, że bardzo dobrym pomysłem jest, żeby Skansen był finansowany i utrzymywany przez Samorząd Województwa, tylko jest kwestia z jaką intencją miasto ma się zwrócić do Marszałka.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji zapytał Pana Jerzego Jastrzębskiego czy jako Dyrektor jednostki zarządzającej w tej chwili Skansenem nie ma nic przeciwko temu, żeby samorząd województwa przejął Skansen.

Pan Jerzy Jastrzębski - Dyrektor Muzeum Północno Mazowieckiego stwierdził, że tak jak powiedział na tym spotkaniu, propozycja Pana Marszałka jest pierwszą propozycją, która daje możliwość samodzielnego działania tej instytucji, bez łączenia z innymi instytucjami, w związku z tym daje możliwość poprawienia swojej sytuacji zarówno samej instytucji jak i pracownikom.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji stwierdził, że jest wdzięczny Pani Skarbnik, że wtedy powiedziała z ogromną radością, że „miastu też troszeczkę zrobi się „luźniej w budżecie miasta”.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że „takie odciążenie pozwoli nam na nie zwiększanie budżetu w instytucjach kultury, a instytucjom kultury na lepsze funkcjonowanie”.

Radny Andrzej Wojtkowski stwierdził, że ma trochę mieszane uczucia, że pozbywamy się takiej jednostki kultury.

Pani Elżbieta Parzych – Skarbnik Miasta stwierdziła, że to jest tylko i wyłącznie z korzyścią dla tego muzeum. W tej chwili Miasto Łomża stać na 700 tys. zł rocznie, z tego wynagrodzenia pracowników obsługujących to muzeum to 600 tys. zł, natomiast 100 tys. zł zostaje muzeum. Pan Marszałek zadeklarował minimum 3 mln zł. Daje to szansę rozwoju. Mamy nadzieję na muzeum z prawdziwego zdarzenia, które będzie się rozwijało, bo Pan Burmistrz zadeklarował ewentualnie przekazanie gruntów, bo posiada takie grunty w okolicy.

Radna Alicja Konopka stwierdziła, że już tyle razy o tym mówiła i nikt na to nie reagował i to się zmieni dzięki Panu Marszałkowi Markowi Olbrysiowi.

Więcej pytań i uwag Komisja nie zgłosiła.

Ad. 3

Sprawy różne i wolne wnioski.

Radny Tadeusz Kowalewski – Przewodniczący Komisji poinformował, że wpłynęła prośba o wytypowanie przedstawiciela Komisji do pracy w komisji stypendialnej (pismo w załączeniu).

Radny Andrzej Wojtkowski zgłosił kandydaturę radnego Artura Nadolnego, który wyraził zgodę.

Więcej kandydatur nie zgłoszono.

Komisja w wyniku głosowania 4 głosami za, przy braku głosów przeciw i 1 wstrzymującym się wytypowała Radnego Artura Nadolnego jako przedstawiciela Komisji do pracy w komisji stypendialnej.

Komisja nie zgłosiła więcej spraw i wniosków.

W związku z wyczerpaniem porządku dziennego Przewodniczący Komisji zamknął posiedzenie komisji.
Na tym protokół zakończono.

Przewodniczący
Komisji Edukacji i Kultury

dr Tadeusz Kowalewski

Protokołowała:

Izabela Jankiewicz